



Warszawa, 25 lutego 2025 r.

STANOWISKO PSEW

dot. projektu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (ustawa ooś, UD224)

W związku z opublikowaniem projektu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (nr projektu UD224; dalej: ustawa ooś), **Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej (dalej: PSEW) pozytywnie ocenia podjęcie inicjatywy legislacyjnej w obszarze procedur środowiskowych, które wymagają modernizacji, zwiększenia transparentności oraz usprawnienia przebiegu postępowań administracyjnych.**

Jednocześnie przedstawiony projekt budzi pewne wątpliwości branży energetyki wiatrowej co do realizacji deklarowanych celów deregulacyjnych. W praktyce część proponowanych rozwiązań może prowadzić do wydłużenia postępowań środowiskowych, zwiększenia uznaniowości organów administracji publicznej oraz istotnego wzrostu ryzyk prawnych i inwestycyjnych już na etapie przygotowania projektów w sektorze odnawialnych źródeł energii, w tym inwestycji z zakresu energetyki wiatrowej.

Wśród kluczowych uwag do projektu ustawy należy podkreślić kilka kwestii o charakterze systemowym, które mają istotne znaczenie dla sprawności postępowań środowiskowych oraz bezpieczeństwa procesu inwestycyjnego lądowych oraz morskich farm wiatrowych:

- 1) Istotne wątpliwości budzą **proponowane regulacje dotyczące ustalania kręgu stron postępowania**, w szczególności brak jednoznacznych i precyzyjnych kryteriów pozwalających organom na prawidłowe określenie, kto posiada przymiot strony. Niejasności te mogą prowadzić do rozbieżności interpretacyjnych, zwiększenia ryzyka procesowego oraz podważania stabilności wydanych decyzji. W tym kontekście za zasadne należy uznać pozostawienie dotychczasowego progu liczby stron postępowania (tj. 10) uprawniającego do zawiadamiania stron w drodze obwieszczenia, co ogranicza nadmierną formalizację procedury i zmniejsza ryzyko błędów doręczytowych.
- 2) Proponowana **zmiana przepisów w zakresie wyboru wariantu realizacji przedsięwzięcia**, które wprowadzają daleko idącą uznaniowość organu administracji kosztem przewidywalności procesu inwestycyjnego. Odebranie prymatu wariantowi inwestorskiemu oraz oparcie decyzji na nieostrym kryterium „wariantu istotnie



korzystniejszego dla środowiska” rodzi istotne ryzyko arbitralności rozstrzygnięć, zwłaszcza w przypadku projektów, które z natury rzeczy mają ograniczone lub czysto hipotetyczne możliwości wariantowania, jak inwestycje w energetyce wiatrowej.

- 3) Negatywnie ocenione zostały **proponowane regulacje przewidujące automatyczne wstrzymanie realizacji inwestycji, w tym robót budowlanych oraz korzystania z uzyskanych decyzji i pozwoleń, mowa tu o przypadkach wstrzymania wykonania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach lub jej rygoru natychmiastowej wykonalności**. Rozwiązanie to prowadzi do faktycznego „zamrożenia” inwestycji na czas nieokreślony, bez zapewnienia inwestorom adekwatnych instrumentów ochrony ich interesów i stwarza realne ryzyko nadużyć polegających na instrumentalnym wykorzystywaniu środków tymczasowych do przewlekania postępowań.
- 4) **Nie dostrzegamy konieczności wydłużania terminów konsultacji społecznych z uwagi na okresy wakacyjne, świąteczne i inne dni wolne od pracy**. Oceniamy tę zmianę jako nadmiarową i sprzeczną z deklarowanymi celami przyspieszania procedur. W praktyce mechanizm ten może prowadzić do trwałego wydłużenia konsultacji do 60 dni, niezależnie od rzeczywistych potrzeb, co dodatkowo pogłębi problem nadmiernej długości postępowań o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, już dziś należących do najbardziej czasochłonnych procedur administracyjnych.
- 5) **Poważne zastrzeżenia budzi poziom projektowanych sankcji administracyjnych, sięgających nawet 20 mln zł**. Wysoki pułap kar istotnie odbiega od analogicznych rozwiązań funkcjonujących w krajowym prawie środowiskowym i budowlanym i nie pozostaje w proporcji ani do charakteru naruszeń, ani do standardów odpowiedzialności administracyjnej obowiązujących w innych obszarach prawa. Dodatkowe wątpliwości budzi projektowany przepis nakładający na podmiot realizujący przedsięwzięcie obowiązek złożenia wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w terminie 60 dni od dnia, w którym „dowiedział się” o okoliczności stanowiącej podstawę do jego złożenia. Tak sformułowana regulacja jest nieprecyzyjna i prowadzi do istotnej niepewności prawnej, ponieważ nie wskazuje, w jaki sposób i przez kogo moment ten ma być ustalany ani jakie zdarzenie rozpoczyna bieg terminu. Niedochowanie tego obowiązku może zostać zakwalifikowane jako realizacja przedsięwzięcia bez wymaganej decyzji środowiskowej, co nakłada na podmiot przewidziane w projekcie wysokie sankcje. Powyżej wskazane przepisy należy doprecyzować i dopasować do realiów rynkowych.

Powyższe kwestie mają charakter fundamentalny z punktu widzenia stabilności otoczenia regulacyjnego oraz możliwości terminowej realizacji inwestycji OZE dlatego zostały przez PSEW wskazane jako wymagające szczególnej uwagi na etapie dalszych prac legislacyjnych prowadzonych przez resort.

Pozytywnie odbieramy zapowiedź wdrożenia Systemu Obsługi Postępowań z zakresu Ocen Oddziaływania na Środowisko (SOPOOŚ), który, przy odpowiednim zakresie



POLSKIE STOWARZYSZENIE ENERGETYKI WIATROWEJ

funkcjonalnym i sprawnym uruchomieniu, może przyczynić się do poprawy organizacji postępowań, zwiększenia ich przejrzystości oraz lepszej dostępności informacji dla wszystkich uczestników procesu. **Na aprobatę zasługuje także propozycja wprowadzenia wyższej, a jednocześnie bardziej proporcjonalnej opłaty za rozpatrzenie wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach**, odpowiadającej rzeczywistemu nakładowi pracy organów administracji. Kluczowe znaczenie będzie miało jednak zapewnienie, aby środki te były przeznaczane bezpośrednio na wzmocnienie kadrowe organów, szkolenia oraz poprawę sprawności procedowania, a także **aby wysokość opłaty była ustalana w sposób proporcjonalny do rodzaju przedsięwzięcia oraz stopnia jego złożoności**. Takie podejście mogłoby w praktyce przełożyć się na większą terminowość i jakość prowadzonych postępowań.

Mając na uwadze wagę projektowanych regulacji oraz ich potencjalne skutki dla sektora energetyki wiatrowej, PSEW deklaruje gotowość do udziału w dalszych pracach i merytorycznych konsultacjach nad projektem ustawy.

Janusz Gajowiecki
Prezes Zarządu PSEW